

# Interpol przywróci czerwone noty dla premiera i prezydenta Kosowa

4 marca 2018

Serbia zareagowała oburzeniem na fakt, że Interpol usunął ze swojego systemu nazwiska kosowskich polityków: Ramusha Haradinaja i Hashima Thaçiego. Minister spraw wewnętrznych zwrócił się do organizacji w trybie pilnym. Teraz zbulwersowana jest Prisztina.

Belgradzki dziennik „Blic” donosi nieoficjalnie, że Interpol uwzględnił skargę Ministerstwa Spraw Wewnętrznych Serbii i pokajał się za błąd. Jest to ponoć precedens na światową skalę – ponieważ ominięto wszelkie procedury składania zażaleń i załatwiono sprawę bezpośrednio przez komitet wykonawczy. Interpol miał obiecać Serbom, że osoba odpowiedzialna za anulowanie nazwisk kosowskich polityków z systemu poniesie konsekwencje, ponieważ była to błędna decyzja. Nakazy aresztowania nie przedawniły się ani nie zostały wycofane przez wnioskodawcę. Na „czarnej liście” Belgradu są nie tylko premier oraz prezydent Kosowa, ale również 20 polityków i wojskowych, którzy walczyli w Wyzwoleńczej Armii Kosowa i są ścigani za zbrodnie wojenne popełnione na ludności serbskiej w późnych w latach 90.

Anonimowy informator „Blica” w ministerstwie potwierdza, że Interpol chce załagodzić sprawę i obiecał przywrócić czerwonych not w ciągu kilku dni.

Natomiast minister spraw wewnętrznych Kosowa Flamur Sefaj twierdzi, że nie dalej niż w ubiegły wtorek otrzymał od Interpolu potwierdzenie „zdjęcia” nazwisk polityków z listy. To, że otwarte będą granice dla kosowskich polityków, miał mu potwierdzić sam sekretarz generalny Jurgen Stock.

Thaçi znalazł się na liście Interpolu jako osoba ponosząca polityczną odpowiedzialność za zbrodnie w czasach, gdy był dowódcą Armii Wyzwolenia Kosowa. Już w 1997 roku Serbowie skazali go za terroryzm (wówczas polityk zbiegł i ukrywał się w lasach koło Drenicy). Natomiast o nakaz aresztowania Haradinaja Serbia wystąpiła w 2004 roku – Belgrad oskarża go o zamordowanie co najmniej 60 ludzi podczas wojny w latach 1998-1999. Trybunał w Hadze, niezwykle łagodny wobec kosowskich Albańczyków, dwa razy go uniewinnił, choć jak przyznali sami sędziowie, „proces przebiegał w atmosferze zastraszania świadków”.

Autorstwo: WK

Źródło: [Strajk.eu](http://Strajk.eu)